



BŁĘKIT DRUGIEJ GENERACJI

Akceptacja i ekspansja plików wyznaczyły nowe ścieżki rozwoju urządzeń audio. Jak początkowo (mylnie) zakładano, nie pociągnęło to za sobą wzrostu popularności samych komputerów, przynajmniej nie z tego powodu. Obserwujemy coś wręcz przeciwnego – starania zmierzające do uwolnienia sprzętu audio od problemów, jakie mamy zazwyczaj w przypadku komputerów.

Na bazie popularności plików audio i sieciowych sposobów ich przesyłania powstało nie tylko całe mnóstwo nowych urządzeń, ale i zupełnie nowych marek wyspecjalizowanych w tej dziedzinie. Firmy te najwyżej na liście priorytetów utrzymują transmisję bezprzewodową, multiroom, wysoką rozdzielczość, funkcjonalność. Jedną z takich firm jest Bluesound mający dopiero rok, ale w sieci czas płynie tak szybko, że część zeszłorocznych urządzeń trzeba już było odesłać na emeryturę, wprowadzając w ich miejsce nowy sprzęt, mianowany generacją „2”.

Wprawdzie Bluesound ma w ofercie wystarczająco różnorodnego sprzętu, aby można było zbudować jednorodny system audio, jednak nie skłania nas do wyrzucania już posiadanych systemów. Ma propozycje na różne etapy i potrzeby.



NODE 2

Najważniejsza jest zwięzła koncepcja dystrybucji sygnałów audio we własnym systemie nazwanym BluOS. Zarządza on znajdującymi się zarówno w pobliżu, jak i bardzo daleko (gdzieś w internecie) źródłami i rozdziela muzykę na poszczególne urządzenia. Rolę takiej centrali ma spełniać tablet lub smartfon oraz autorska aplikacja, którą przygotowano dla sprzętu Apple, jak i dla Androida. Są też wersje dla systemu Kindle Fire a także komputerów pracujących pod kontrolą oprogramowania Windows bądź Mac OSX.

Każde z urządzeń Bluesound komunikuje się z centralą (oraz ze sobą) poprzez domową sieć. Może to być połączenie przewodowe LAN lub bezprzewodowe Wi-Fi. Chociaż sprzęt ma własne (fizyczne) przyciski, to wygodę obsługi przez aplikację i panel dotykowy, np. tabletów, należy uznać za nadrzędną. Tym bardziej, że właśnie z niej otrzymujemy dostęp do bazy różnorodnych źródeł, będącej największą siłą całego systemu Bluesound. Pliki mogą pochodzić z samego tabletu (smartfona, komputera), zasobów sieci domowej (np. serwery NAS), radia internetowego, czy dysków USB włączonych w stosowne porty odpowiednich urządzeń. Mają one także moduły Bluetooth, więc gdy odwiedzi nas znajomy, będzie mógł się z naszym Bluesoundem zintegrować, zresztą mieszkająca tuż obok sąsiadka na dobrą sprawę... wcale nas nie musi odwiedzać. Wszystkim możemy oczywiście sterować (decydując o prawach dostępu) za pomocą panelu konfiguracyjnego.

Szereg wariantów wyjść i wejść pozwoli zintegrować Node 2 z każdym systemem stereo.



Node 2 jest podstawowym źródłem w zestawie Bluesound. W materiałach reklamowych producent stawia go w bezpośrednim towarzystwie gramofonu analogowego, wzmacniacza i kolumn. Urządzenie ma być pomostem i sposobem na unowocześnienie każdego systemu – bez względu na jego typ, zaawansowanie czy wiek. Właściwie Node 2 można byłoby określić mianem odtwarzacza strumieniowego i nie byłoby to dalekie od prawdy z tą różnicą, że dzięki szerokiej koncepcji działania zestawu Bluesound, Node 2 jest potencjalnie czymś więcej – częścią większej układanki multiroom – gdy dodamy do kompletu kolejne elementy.

Zawsze wydawało mi się, że duża część zalet zaprezentowanych w zeszłym roku urządzeń Bluesound wynikała z ich awangardowej, nieregularnej formy dużych skrzynek, jednak sądząc po nowych pomysłach wzorniczych w drugiej generacji, firma szuka jednak czegoś bardziej stonowanego.

Nowy styl określa obudowa złożona z dwóch połówek, na łączeniu których dodano błyszczące wcięcie. Node 2 jest dostępny w dwóch wersjach – czarnej i białej – ale wspomniany środkowy element jest zawsze czarny. Wspomniane połówki zostały wykonane z tworzywa z przyjemną, miękką powierzchnią. Na górnej ścianie przygotowano panel z przyciskami dotykowymi; pozwalają one na szybkie zatrzymanie odtwarzania, przeskoczenie do sąsiednich ścieżek oraz regulację głośności. Chociaż przyzwyczajenie do smartfonów graniczy z uzależnieniem, to często klasyczne przyciski na urządzeniach działają lepiej i są wygodniejsze.

Mimo że tylny panel jest naprawdę niewielki, zmieszczono na nim całkiem sporo gniazd. Analogowe wyjście stereo RCA uzupełniono o pojedyncze wyjście dla subwoofera (do monitorów, jakie często będą pracować w tego typu systemie, będzie można dodać subwoofer).

Bluesound chwali się wysokiej jakości przetwornikami C/A w każdym ze swoich urządzeń, ale przecież zawsze można znaleźć jeszcze lepsze... tym bardziej, że w dobie popularności USB DAC-ów aż się prosi o podłączanie do nich wszystkiego, co z sygnałem cyfrowym ma jakikolwiek związek. Node 2 ma więc wyjścia współosiowe oraz optyczne i możemy go wykorzystywać tylko jako źródło sygnału cyfrowego. Z kolei 3,5-mm wejście może przyjąć zarówno sygnały analogowe, jak i cyfrowe.

Największą prędkość transmisji danych ze źródeł sieciowych zapewni interfejs typu LAN (zwłaszcza że jest to port gigabitowy), moduł Wi-Fi wraz z kompletem anten ukryto wewnątrz obudowy. Node 2 ma też złącze USB, do którego podłączymy np. pendrive lub dysk twardy z kolekcją muzyki; drugi port USB przeznaczono dla funkcji serwisowych.

Chyba wszystkich bardzo ucieszy wyjście słuchawkowe – wraz z nim Node 2 staje się naprawdę bardzo wszechstronny.



Chociaż pełna obsługa może odbywać się poprzez aplikację sterującą, kilka przycisków na samym urządzeniu nigdy nie zaszkodzi.



Port LAN jest gwarancją najwyższej szybkości (1 Gbit/s), ale dla wygody wbudowano w środku także moduł Wi-Fi.



Wejścia cyfrowe i analogowe służą do podłączenia zewnętrznych źródeł, np. telewizora.

NODE 2

CENA: 2400 ZŁ

DYSTRYBUTOR: AUDIO KLAN
www.audioklan.com.pl

WYKONANIE

Elegancka, niewielka obudowa, bardzo dobre układy cyfrowe.

FUNKCJONALNOŚĆ

Uniwersalny i wszechstronny odtwarzacz sieciowy, sterowanie ze sprzętu mobilnego lub komputerów, komunikacja Wi-Fi, LAN i Bluetooth, odtwarzanie plików PCM 24/192. Wyjścia i wejścia cyfrowe, analogowe wyjście z regulacją poziomu, wyjście słuchawkowe.



VAULT 2

Nie byłoby nowoczesnego systemu audio bez wsparcia dla internetowych serwisów strumieniujących. Ich moc rośnie z dnia na dzień. Bluesound obsługuje nie tylko te najpopularniejsze, jak Spotify, Tidal, Deezer, ale również cieszące się nieco mniejszą popularnością (co nie znaczy, że gorsze) – Wimp, Qobuz... Lista jest bardzo długa, chociaż nie wszystkie serwisy obsługiwane przez Bluesound są dostępne w Polsce.

Zasadą obowiązującą w systemie Bluesound jest przesyłanie danych bezpośrednio do konkretnego urządzenia, który występuje w roli kompletnego odtwarzacza, zajmuje się komunikacją, dekodowaniem i konwersją plików; smartfon czy tablet stają się odpowiedzialne już tylko za sterowanie.

Aby spełnić wysokie wymagania związane z różnorodnością standardów komunikacji i formatów, odtwarzacz Bluesound Gen2 został wyposażony w potężną elektronikę z procesorem Cortex-9 (o wydajnej architekturze ARM) na czele. Przetworniki cyfrowo-analogowe działają z maksymalną rozdzielczością 32 bitów i częstotliwością próbkowania 192 kHz. Jeśli chodzi o same pliki, to możemy przestać je w takiej własnej częstotliwości, rozdzielczość ograniczono do 24 bitów. Pliki mogą mieć postać FLAC, ALAC, WAV, AIFF, OGG, WMA, AAC oraz MP3. Na bogatej liście nie znalazłem jednak formatu DSD.

Vault 2 jest pełnoprawnym odtwarzaczem sieciowym, komunikacja obejmuje te same standardy co w przypadku modelu Node 2.

Jednym z wyzwań jest konieczność magazynowania plików oraz zapisania w takiej postaci dużej kolekcji płyt CD. Można do tego wykorzystać komputer i serwer (np. typu NAS). To rozwiązanie najtańsze, ale również najmniej wygodne. Komfort zapewni Vault 2.

Punktem wyjścia są sieciowe możliwości Node 2, które uzupełniono o dwie funkcje – odczytywanie płyt CD oraz serwera z pojemnym dyskiem twardym. Po włożeniu płyty jej zawartość jest automatycznie zgrzana (zgodnie z wcześniej zadeklarowanymi parametrami) na wbudowany dysk twardy i dołączana do znajdującej się tam (lub właśnie tworzonej) kolekcji muzyki. Urządzenie dba o wszystkie parametry tego procesu, prawidłową kolejność i poprawność odczytu ścieżek, a z internetu pobiera wszystkie dodatkowe informacje (grafiki okładek, nazwy ścieżek i całego wydawnictwa). Możemy zgrzywać płyty bezstratnie lub wybrać kompresję MP3. Ta ostatnia zaoszczędzi mnóstwo miejsca na dysku twardym – oczywiście kosztem jakości.

Fabrycznie Vault 2 został wyposażony w dysk o pojemności 2 TB, jednak bez ingerencji w elektronikę będzie go można później wymienić na większą jednostkę. Istnieje jednak jeszcze inny scenariusz, w którym konieczna będzie wymiana dysku na nowy – w sytuacji, gdy jednostka wbudowana w Vault 2 ulegnie awarii. Ze względu na bezpieczeństwo muzycznych zasobów, dobrym pomysłem jest wykonywanie kopii zapasowych, tym bardziej, że urządzenie ma wbudowany specjalny algorytm, który przeprowadza cały proces bez angażowania użytkownika. Trzeba w tym celu

dokupić dodatkowy, zewnętrzny dysk i podłączyć go do portu USB, jednak taka inwestycja, na tle ceny Vault 2, jest już niewielka.

Vault 2 obsługuje te same serwisy internetowe co Node 2, w identyczny sposób komunikuje się również z aplikacją sterującą. Jednak obecność wbudowanego dysku twardego pozwala bez pośrednictwa komputera dokonywać zakupów w jednym z najpopularniejszych serwisów oferujących pliki wysokiej rozdzielczości – HDTracks. Bluesound zapowiada prace nad integracją urządzenia z kolejnymi sklepami. Wprawdzie odtwarzacz Node 2 też może komunikować się z HDTracks, jednak wymaga obecności zewnętrznego nośnika danych.

Pierwszy Vault był od strony wizualnej chyba najbardziej kontrowersyjnym (choć i efektownym) urządzeniem systemu, nowy Vault 2 ma bardziej dyskretną formę, właściwą stylowi drugiej generacji. Płaskie chassis jest tylko niewiele wyższe niż Node 2, środkową sekcję, łączącą dwie połówki, wykorzystano do ukrycia szczeliny na płyty. Nieopodal znajduje się wyjście słuchawkowe (3,5 mm), na górnej ścianie jest taki sam panel sterowania.

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że zestaw gniazd ulokowanych z tyłu jest dokładnie taki sam jak w odtwarzaczu Node 2, ale w pobliżu złącza LAN zainstalowano nie jedno, lecz dwa złącza USB. Można je wykorzystać do podłączenia np. dwóch zewnętrznych dysków twardych.



Rolą czytnika płyt CD jest tylko zgranie zawartości na wbudowany w urządzenie dysk twardy.

Drugi port USB może służyć do podłączenia dodatkowego, zewnętrznego dysku twardego na dodatkową przestrzeń do magazynowania muzyki lub do wykonywania kopii bezpieczeństwa głównego napędu.



VAULT 2

CENA: 5500 zł

DYSTRYBUTOR: AUDIO KLAN
www.audioklan.com.pl

WYKONANIE

Wyjątkowo zgrabna obudowa kryje wiele układów z audio i z komputerów. Czytnik CD, cichy i trwały, dysk twardy razem z rozwiązaniami serwerowymi. Komplet obwodów audio zapożyczono z odtwarzacza Node 2.

FUNKCJONALNOŚĆ

Mamy wszystko to, co w Node 2, a dodatkowo czytnik CD do zgrzania zawartości płyt na dysk twardy umieszczony wewnątrz urządzenia (2 TB), magazyn na pliki można powiększyć podłączając dodatkowe dyski za pośrednictwem dwóch portów USB.



ODSŁUCH

Odtwarzacz Node 2 i Vault 2 trzymają się neutralności, nie będą fantazjować i przypisywać im jakichś bardzo szczególnych cech indywidualnych ani wad, ani talentów. Uważam zresztą, że zrównoważenie, spójność i dokładność to dla tego typu urządzeń odpowiedni program obowiązkowy; nie odmówię im jednak umiejętności pokazania muzyki bardziej żywej niż mechanicznej; brzmienie nie cierpiało na suchoty i spłaszczenie, miało dobrą soczystość i głębię. Nie oznaczało to jednak ujednolicenia i stałego dodawania substancji, której nie miałyby nagrania; chodziło o jej utrzymanie tam, gdzie udało się ją zarejestrować. Stąd dość wyraźnie różnicowana i premiowana jakość materiału źródłowego; słysząc to nie tylko przez detaliczność, ale właśnie przez spójność i plastyczność. Materiały skompresowane też mogą się obronić. Okazuje się, że sama kompresja nie zawsze jest największym problemem, brzmienie Bluesounda z łatwością dociera do tych cech nagrania, które były zapisane wcześniej, w czym zresztą nie ma nic nadzwyczajnego... ale nie zawsze mamy z tym do czynienia tak wyraźnie – muzyka i wszystkie jej dźwięki są „namacalne”, a nie tylko czytelne, czujemy klimat poszczególnych nagrań zapisany gdzieś głębiej, w tkance akustycznej, nie w prostych „informacjach”.

Powernode 3 coś do tego dodaje, a coś ujemne; do gry włącza się przecież wzmacniacz, któremu daleko do poziomu referencyjnego, ograniczając rozdzielczość i precyzję brzmienia, ale nie naruszając wyraźnie równowagi. Brzmienie staje się cieplejsze, subiektywnie nawet lepiej nasycone, chociaż nietrudno rozpoznać, że kryje się za tym lekkie spowolnienie i zaokrąglenie na górze pasma. Z kolei bas operuje dość dynamicznie. Brzmienie ma zarówno rytm, jak i ciężar.

Pominięto część gniazd, w miejsce wyjść cyfrowych, które nie będą raczej potrzebne, zainstalowano jedną parę wyjść głośnikowych.

POWERNODE 2

Kombajn Powernode jest najbardziej samodzielnym urządzeniem w całej gamie Bluesound. Budowanie systemu audio można zacząć od niego i właściwie na nim skończyć. Do szczęścia potrzebna będzie już tylko para kolumn.

Jeszcze dalej idące uproszczenie polega na podłączeniu tzw. głośników bezprzewodowych, które Bluesound ma w swojej ofercie. Jeżeli jednak mówimy o wysokiej jakości, nie można się obyć bez pary tradycyjnych zespołów głośnikowych.

Ponownie bazą są możliwości odtwarzacza sieciowego Node 2, które tym razem uzupełniono o parę końcówek mocy.

Obudowa Powernode 2 ma wielkość pośrednią między Node 2 a Vault 2. W analogiczny sposób przeprowadzono „podział” obudowy: w jej górnej części zainstalowano panel z podstawowymi funkcjami odtwarzania i regulacją głośności, także tutaj dostajemy wyjście słuchawkowe.

Jeśli pominąć element dość oczywisty, a więc parę terminali głośnikowych, to tylny panel jest nieco skromniejszy niż w przypadku odtwarzaczy Node 2 i Vault 2. W Powernode 2 nie ma niektórych wyjść – tych cyfrowych – jednak tym razem faktycznie przestają być potrzebne. O ile zewnętrzny DAC może mieć jakiś sens w mniej lub bardziej rozbudowanym systemie, w którym mają pracować Node 2 i Vault 2, to ideą Powernode 2 jest przecież samowystarczalność.

Jest komplet znanych wejść, wydaje mi się, że można było pokusić się o rozszerzenie tej sekcji, dodanie np. wejścia analogowego RCA, może nawet wzbogaconego o funkcję przedwzmacniacza gramofonowego... Przecież

mając na pokładzie tak potężną jednostkę procesorów DSP, realizacja korekcji RIAA nie byłaby wielkim wyzwaniem. Puszczając wodze wyobraźni, widzę takie wejście również w Vault 2, który mógłby wtedy służyć nawet do zgrzywania winyli na dysk.

Końcówki mocy dostarczają 2 x 60 W przy 8 Ω, pracując w technice Hybrid Digital Amplifier – to rozwiązanie stosowane dość szeroko przez NAD, więc nic dziwnego, że pojawia się również w Bluesound. Wybór amplifikacji impulsowej jest w urządzeniu tego typu nie tylko oczywisty, ale wręcz jedyny możliwy, o ile tylko chcemy cieszyć się równocześnie małymi wymiarami i przyzwoitą mocą wyjściową zapewniającą uniwersalność.

Radek Łabanowski

Wejście analogowe jest tylko jedno, w postaci uniwersalnego 3,5-mm złącza dla sygnałów analogowych i cyfrowych (optyczne). Wyjście dla subwoofera może okazać się bardzo przydatne w systemie z małymi monitorami.



Port LAN to zawsze gwarancja najlepszej stabilności i najwyższej prędkości, ale jeśli zdecydujemy się na bezprzewodowe Wi-Fi, to jedynymi niezbędnymi przewodami będą kable głośnikowe i zasilający.

POWERNODE 2

CENA: 3900 ZŁ

DYSTRYBUTOR: AUDIO KLAN
www.audioklan.com.pl

WYKONANIE

Jak na odtwarzacz sieciowy ze wzmacniaczem, obudowa jest bardzo kompaktowa dzięki zastosowaniu impulsowych końcówek mocy.

FUNKCJONALNOŚĆ

Kompletny system audio (oprócz samych głośników). Umiejętności sieciowe i inne funkcje znane z Node 2.

